

# Papierowy sms ciągle w modzie

Data publikacji: 2.10.2009 11:36

□

Każdy kto oglądał film „Kochaj albo rzuć” z nieśmiertelnymi postaciami Kargula i Pawlaka, którzy stali się ikonami naszej kultury pamięta scenę, w której młody zakochany po uszy we wnuczce Pawlaka i „z dyplomem” narzeczony nadaje na pocztę telegram ze słowami „Kocham, kocham, kocham”. Większość młodych czytelników ox.pl nie ma nawet pojęcia o takiej usłudze, jak sami mówią wolimy sms-y.

Kilka dni temu sieć obiegła informacja, że Poczta Polska wysłała ostatni telegram. Jako się później okazało była to tylko plotka – **nie mam pojęcia w ogóle jak takie coś się wysyła, mam komórkę, sms mi wystarczają, po co to komu?** – opowiada portalowi 16-letnia Magda. – **No wysyłałam całkiem niedawno, telegram na ślub córki znajomej, z którą się ja i mój mąż przyjaźnimy** – mówi pani Ludmiła - **nie wyobrażam sobie jak one znikną** – dodaje.

Jeden z portali internetowych w związku z tym wydarzeniem wysłał ostatni telegram do różnych znanych osobistości w naszym kraju, w tym do Premiera i Prezydenta. Tymczasem informacja okazała się nieprawdą i została zdementowana przez przedstawiciela poczty. Co więcej, poczta nie zamierza z tej usługi rezygnować i podaje, że ilość telegramów z roku na rok rośnie: w 2006 r. nadano 311 tys., a w 2008 r. 432 tys. telegramów. W ciągu 5 miesięcy 2009 r. klienci nadali ponad 178 tys. telegramów.

Likwidacja telegramów jak się okazuje byłaby wielkim kłopotem dla szpitali, które muszą informować ludzi o śmierci bliskiej osoby. Usługa ta jednak nie należy do najtańszych, przykładowo za telegram doręczony przez kuriera w terminie do 6 godzin od nadania do doręczenia w miejscowym i pozamiejscowym obszarze doręczeń za moduł zawierający do 160 znaków zapłacimy 35,00 zł. Telegramy z dłuższym czasem doręczenia są nieco tańsze.

[PL]